Warszawa, 26 października 2015 r.

**INFORMACJA PRASOWA**

**Bezpieczniejsza kolej dzięki szkoleniom na nowoczesnym symulatorze**

**Priorytetem w ich pracy jest zachowanie najwyższego poziomu bezpieczeństwa. Każdy, najmniejszy nawet błąd czy moment zawahania, może mieć tragiczne w skutkach konsekwencje. Ważne, by dyżurni ruchu i pracownicy odpowiedzialni za bezpieczeństwo ruchu kolejowego w PKP Polskich Liniach Kolejowych S.A. mogli cały czas podnosić swoje umiejętności na najnowocześniejszym sprzęcie. Dlatego PLK uruchomiła pierwszy symulator urządzeń sterowania ruchem kolejowym.**

4 stanowiska, 7 komputerów i kilkanaście monitorów rozświetlających półmrok w pomieszczeniu. To symulator urządzeń sterowania ruchem kolejowym i łączności – pierwszy tego typu sprzęt w Polsce. I choć znajdujemy się przy ul. Białostockiej 5 w Warszawie, to dzięki niemu przenosimy się do Mińska Mazowieckiego. Symulator wiernie odwzorowuje istniejące tam lokalne centrum sterowania ruchem kolejowym i panujące w nim warunki.

**Tu chodzi o ludzkie życie**

Przed ekranami, na których zarysowane są szlaki linii kolejowych i migają na przemian zielone, czerwone i żółte diody, mogą jednocześnie szkolić się trzy osoby. Nadzór nad nimi pełni instruktor. W ciągu czterech godzin intensywnego szkolenia, pracownicy PLK na bieżąco reagują na ponad 40 sytuacji, z którymi mogą spotkać się w codziennej pracy np. chwilowa zajętość odcinka, rozerwanie składu, usterka pociągu, utrata kontroli sterowania rozjazdu, itp.

*–*  *Choć wiem, że jestem na szkoleniu, to cały czas mam w głowie tę świadomość, że w mojej pracy chodzi o bezpieczeństwo, o ludzkie życie i zdrowie. Jestem więc maksymalnie skoncentrowany, jak podczas dyżuru i chcę nauczyć się jak najwięcej –* mówi Marek Tchórzewski, dyżurny ruchu z Zakładu Linii Kolejowych w Siedlcach, uczestnik pierwszych szkoleń na nowoczesnym symulatorze urządzeń sterowania ruchem kolejowym, który PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. uruchomiły w październiku br.

**Gotowi na każdy scenariusz**

Symulator daje możliwość generowania różnych sytuacji. Na przykład w symulacji wielostanowiskowej każdy z kursantów obsługuje inną stację, ale w ich obszarze poruszają się te same pociągi. Dyżurni muszą współpracować ze sobą, tak jak w rzeczywistości. Istnieje też możliwość tworzenia scenariuszy trudniejszych niż by to miało miejsce.

*– Są sytuacje, które możemy przewidzieć i sytuacje których się nie spodziewamy. Te drugie przychodzą jak tsunami. Ale dzięki nowoczesnemu sprzętowi możemy wymyślić nawet najbardziej ekstremalną katastrofę, zasymulować ją i przedstawić na szkoleniu. Jest to o tyle istotne, że bywa i tak, iż dyżurny z 15-letnim stażem nigdy nie spotkał się z niektórymi sytuacjami –* mówi koordynator pracy instruktorów ruchu, Elżbieta Stojek.

Jak chociażby taka: maszynista z niewiadomego powodu zignorował sygnał „stój” na semaforze, przekroczył prędkość, a na trasie dodatkowo doszło do uszkodzenia rozjazdu. Pociąg jedzie coraz szybciej i szybciej. Sytuacja robi się naprawdę niebezpieczna.

Renata Obara, instruktor ruchu Zakładu Linii Kolejowych w Skarżysku-Kamiennej, wcisnęła przycisk „alarm”, co zatrzymało ruch. To była właściwa reakcja. *– Wydawać by się mogło, że nie ma prawa dojść do takiej kumulacji zdarzeń, a jednak… Jak zobaczyłam wideo, które zarejestrowało moje reakcje w trakcie tej ekstremalnej sytuacji, to po mimice mojej twarzy było widać, jak sytuacja z naprawdę bardzo złej, znalazła finalnie swój pozytywny koniec. Jak powoli schodziło ze mnie napięcie. –* relacjonuje.

**Szkolenia dla 8,6 tys. pracowników**

W ćwiczeniach na symulatorze nie chodzi tylko o szkolenie dotyczące obsługi urządzeń, ale głównie o wyćwiczenie właściwych nawyków, o odpowiednie, odpowiedzialne i bezpieczne postępowanie w sytuacjach awaryjnych. – *Szkolenia na symulatorze pozwolą doskonalić kwalifikacje dyżurnych i pracowników odpowiedzialnych za bezpieczeństwo ruchu kolejowego. Umożliwią odegranie scenariuszy wielu sytuacji kryzysowych, związanych zarówno z pracą urządzeń jak i z kursowaniem pociągów* – *bardziej i najmniej spodziewanych. Przećwiczenie bez konsekwencji trudnych sytuacji, to również lepsze przygotowanie i mniej stresu w pracy na odpowiedzialnym stanowisku* – mówi Tomasz Drobysz, dyrektor ds. wdrożenia symulatorów w PLK.

Wartość inwestycji przekracza 4,5 mln zł. Ze szkoleń skorzysta ponad 8,6 tys. pracowników PLK odpowiedzialnych za bezpieczne prowadzenie ruchu. – *To kolejne działanie zarządcy narodowej sieci linii kolejowych, które wpłynie na poprawę bezpieczeństwa na kolei* – podkreśla Andrzej Pawłowski, wiceprezes PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. – *Symulator i program szkoleń to element konsekwentnie realizowanego przez PLK od 2012 roku programu poprawy bezpieczeństwa. Obejmuje on ponad 200 działań w czterech obszarach: inwestycyjnym, organizacyjnym, technicznym i pracowniczym. To m.in. modernizacja infrastruktury oraz nowe urządzenia sterowania, audyty i doskonalenie procedur związanych z prowadzeniem ruchu pociągów, a także niezwykle ważne szkolenia zawodowe pracowników* – podsumowuje.

**PLK stawia na bezpieczeństwo**

Warto dodać, że od 2005 roku PLK konsekwentnie prowadzi kampanię społeczną „Bezpieczny Przejazd”. W tym roku jej hasło brzmi „Szlaban na ryzyko”. Według statystyk 98% wypadków na przejazdach powodują kierowcy. Dlatego przestrzeganie przed ryzykownym zachowaniem, a także wzmacnianie bezpieczeństwa jest priorytetem w działaniach zarządcy infrastruktury.

W ciągu ostatnich 4 lat (od 2011 roku) liczba wypadków na kolei zmniejszyła się o jedną czwartą, a poszkodowanych o 44%. Rok 2014 był najbezpieczniejszy w historii. Od początku roku (styczeń-wrzesień) na przejazdach i przejściach kolejowych (kat. A-E) doszło do 147 wypadków i kolizji, to o 5 mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Na poprawę bezpieczeństwa na kolei Grupa PKP przeznaczyła w ciągu ostatnich 4 lat 25 mld zł.

**Kontakt dla mediów:**  
Mirosław Siemieniec

Rzecznik prasowy

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.

[rzecznik@plk-sa.pl](mailto:rzecznik@plk-sa.pl)

T: + 48 694 480 239